

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 04.01. Dzień powszedni

7⁰⁰ r. śm. Ks. Władysława Saletre

Wtorek 05.01 Dzień powszedni

7⁰⁰

Środa 06.01 Objawienie Pańskie - uroczystość

8⁰⁰ + Stefanę, Antoniego Danutę Nosków z int. Mariana Noska

12⁰⁰ Do Dzieciątka Jezus dziękczynna z prośbą o zdrowie dla córki Katarzyny rodziców Reginy i Antoniego

15³⁰ + Mariannę, Stanisława Skrzypków z int. rodziny

Czwartek 07.01 Dzień powszedni

7⁰⁰

Piątek 08.01 Dzień powszedni

7⁰⁰

Sobota 09.01 Dzień powszedni

7⁰⁰ + Helenę i Eugeniusza Szmalców z int. sióstr Bogumiły i Genowefy z Woli Murowanej

Niedziela 10.01 Niedziela Chrztu Pańskiego

8⁰⁰ + Ryszarda Dąbrowskiego (14 r. śm) Janinę Piotra, Tadeusza Rabejów z int. rodziny

10⁰⁰ + Franciszkę, Antoniego Janinę, Andrzeja Józefa Tadeusza Tkaczów, Tadeusza Wiesława z int. rodziny

12⁰⁰ + Mariannę Kruk z int. rodziny

15³⁰ + Józefa Piotrowskiego (r. śm) z int. żony z dziećmi

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

Krzyżówka SANCTUSA

W wyniku losowania kuponów z hasłami z krzyżówek w Konkursie Adwentowo - Bożonarodzeniowym nagrody główne otrzymują **Marta Robakowska i Irena Prędota z Brzezin**. Gratulujemy! Nagrody będą odebrane w zakrystii w niedzielę 10 stycznia. Pozostałe osoby, które złożyły kupon konkursowy zapraszamy do odbioru nagród pocieszenia – również w niedzielę 10 stycznia w zakrystii.



Ekstra...

× 6 stycznia – Dzień Filatelisty

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica,
nr tel. ks. Proboszcz 041 311 42 59, ks. Wikariusz 041 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWENĘTRZNEGO

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

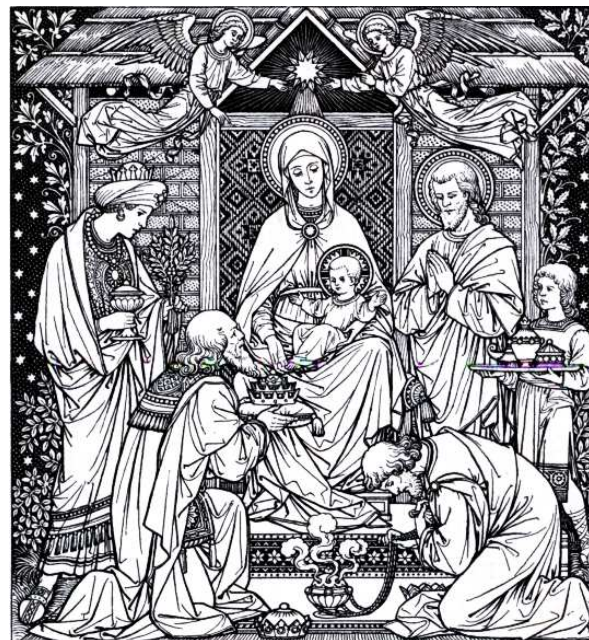
II Niedziela po
Narodzeniu Pańskim
3 stycznia 2010 r.

Nr 6 (58)

**Do szopy
wszyscy,
kto ogrzać
pragnie ręce.
Z darami,
by odtajało serce**

Komentarz...

Na początku było Słowo. Na ten temat napisano już wiele prac teologicznych, filozoficznych i filologicznych. Mam znajomego, który zebrał o tym Słowie tyle notatek, że wypełniły mu kosz do bielizny. Czy jednak nie można wyrazić tego prościej - zwłaszcza, kiedy śpiewa się kołędy: Na początku wszystkich był Bóg, który wypowiedział się przez Jezusa. Tego niewidzialnego Boga tak łatwo odgady-



wać na początku życia, kiedy się w Niego wierzy po prostu jak w tatusia i mamusię. Tak łatwo wierzyć na starość, kiedy w Nim tylko pokłada się nadzieję. Najgorzej z tą wiarą w środku życia, kiedy nie ma w nas ufności małego dziecka ani poczucia dziecięctwa Bożego. A przecież tyle wzruszającej, trudnej wiary w życiu dojrzałym. Może nie ta dziecięca wiara ani wiara starego człowieka, ale ta pośrodku jest najważniejsza, kiedy pojawiają się, jak w psalmie, „demony południa”. /ks. Jan Twardowski/

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Syr 24,1-2.8-12 / Ef 1,3-6.15-18 Ewangelia: J 1,1-5.9-14

„Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego - którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.”

A w parafii...

- 31 grudnia jak co roku została odprawiona Msza Św. z modlitwami na koniec roku
- 6 stycznia Święto Objawienia Pańskiego popularnie nazywane Świętem Trzech Króli. Zachęcamy do uczestniczenia tego dnia w Eucharystii.
- W naszej parafii trwa właśnie kolęda – wizyta duszpasterska w domach.

Wyniki Konkursu

27 grudnia 2009 roku został rozstrzygnięty Konkurs Świątecznej Dekoracji Domu w Parafii Brzeziny zorganizowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Brzezin i Podwoła oraz Redakcję SANCTUS. Jury zdecydowało przyznać pierwsze miejsce dekoracji domu pani Beaty Łabęckiej z Brzezin. Drugie miejsce przypadło Panu Markowi Praszkieviczowi z Brzezin i Panu Kamilowi Pawluskowi z Nidy. Na zwycięzców czekają nagrody rzeczowe ufundowane przez Stowarzyszenie i Redakcję SANCTUS, które będą do odebrania 9 stycznia o godzinie 15.00 u Sołtysa Brzezin, Pana Grzegorza Burasa. Gratulujemy i dziękujemy za wzięcie udziału w konkursie. Jury dodatkowo pragnie wyróżnić dekorację domów, które nie brały udziału w konkursie, a są warte zobaczenia. Należą do nich posesje w Brzezinach: ul. Chęcińska 67, ul. Wrzosowa 83 oraz ul. Chęcińska 345; Nida nr 2e; Podwole nr 9. Przypominamy, że Bożonarodzeniowa dekoracja symbolizuje Światło, które przyszło na ten świat. Wszelkie zwyczaje świąteczne mają sens tylko wtedy, gdy wypływają z radości z narodzin Boga.



/Red./

W poszukiwaniu...



Kolejny rok minął... Ile rzeczy udało się nam dokonać, na co brakło nam sił lub czasu? Czego załujemy, a czym się szczycimy? Tak wiele rozmyślań. 365 dni, każdy tak naprawdę przyniósł coś innego. Może to była niewielka różnica ale jednak... A czy zdajemy sobie sprawę co przede wszystkim otrzymaliśmy? Czy spojrzeliśmy na ten ubiegły rok jako dar od Boga, który pozwolił nam jeszcze na trochę zatrzymać się na ziemi? Pewnie rzadko o tym myślimy, w końcu wiąże się to także z tematem śmierci, który jest taki bolesny. Pamiętajmy jednak, że nasze życie na ziemi to tylko początek ŻYCIA, które przygotował nam Bóg. Doceńmy i szanujmy to co mamy, bo od tego zależy nasza wieczność. Przeżyjmy dobrze ten Nowy Rok - Anno Domini 2010. /KP/

Objawione...

Cd. Godzina, w której żyjemy, wymaga porzucenia obojętności. Powinniśmy być przedłużeniem ręki naszych kapłanów, aby iść tam, gdzie oni nie potrafią dotrzeć. Ale do tego, aby mieć odwagę, powinniśmy przyjmować Jezusa, żyć z Jezusem, karmić się Jezusem. Boimy się narażać, a wszystko, bracia, jest w słowach Pana: "Szukajcie najpierw Królestwa Bożego, a wszystko będzie wam dodane". Oznacza to, że należy szukać Królestwa Bożego wszelkimi środkami i wszelkimi sposobami i... otworzyć ręce, aby otrzymać WSZYSTKO jako dodatek, gdyż Pan najlepiej płaci – Ten jedyny, który jest uważny na twoje najmniejsze potrzeby. Bracie i siostrzo, dziękuję ci, że pozwoliłeś mi spełnić misję, która została mi zlecona: dać ci poznać te stronice. Następnym razem, kiedy będziesz uczestniczyć we Mszy św., przeżyj ją. Wiem, że Pan spełni wobec ciebie przyrzeczenie, że "nigdy więcej twoja Msza nie będzie taka, jak wcześniej". Kiedy Go przyjmujesz, Kochaj Go. Doświadczysz słodczych odczuwania, jak spoczywać u Jego boku otwartego dla ciebie po to, aby On mógł ci zostawić Swój Kościół i Swoją Matkę, otworzyć dla ciebie bramy Domu Ojca. Doznaj Jego Miłosiernej Miłości przez to świadectwo i usiłuj Mu odplacić swoją małą miłością. Niech Bóg cię błogosławi, Twoja siostra w Żyjącym Chrystusie. (z objawienia Cataliny Rivas)

Boży człowiek... - św. Lucjan (7 stycznia)

Tradycja nie przekazała nam daty urodzin ani informacji o pochodzeniu Lucjana. Rodzina musiała być jednak dość zamożna, skoro Lucjan otrzymał wszechstronne wykształcenie w retoryce. Ze szczególnym zaangażowaniem oddał się nauce języka hebrajskiego i studiom biblijnym. Jego sława zaczęła ściągać do niego uczniów. Wkrótce założył własną szkołę w Antiochii. W prowadzonych studiach biblijnych przyznawał pierwszeństwo dosłownej interpretacji Pisma Świętego. Przeciwstawił się nawet takiemu autorytetowi, jakim był w pierwotnym chrześcijaństwie Orygenes. Za Lucjanem poszli święci tej miary, co Ambroży, Augustyn i Grzegorz I Wielki. Wbrew Orygenesowi św. Lucjan twierdził, że Pismo święte należy interpretować tak, jak brzmi tekst, chyba że autor natchniony daje wyraźnie do zrozumienia, że w danym wypadku chodzi mu o sens ukryty w przenośni. Tej zasady trzyma się po dzień dzisiejszy Kościół katolicki. Nie wiemy, co skłoniło Lucjana do zamknięcia szkoły w Antiochii i przeniesienia jej do Nikomedii. Być może stało się tak z powodu prześladowań Kościoła, jakie rozpoczął cesarz rzymski Dioklecjan, a kontynuowali je jego następcy: Maksymilian Herkules, niemniej okrutny Galeriusz i Licyniusz. W Antiochii prześladowania wybuchły ze szczególnym okrucieństwem. W Nikomedii musiały być łagodniejsze, skoro, nawet po aresztowaniu i uwięzieniu, jeszcze przez 9 lat zapewniono Lucjanowi swobodę pisania w obronie wiary i możliwość przyjmowania uczniów. Dopiero za panowania cesarza Licyniusza skazano Lucjana na wyrafinowane tortury, by mękami wymusić na nim wypracowanie się Chrystusa; a w końcu ścięto go mieczem 7 stycznia 312 r. **Modlitwa:** Boże, niech wstawiennictwo św. Lucjana sprawi, byśmy nigdy nie wyrzekli się wiary w Ciebie i abyśmy przez nasze uczynki podobali się Tobie. Amen.



Zamyśl się...

„Każdy nowy dzień jest kwiatem, który zakwita w naszych rękach. Tam gdzie się kocha, nigdy nie zapada noc. Serce to cząstka człowieka, które tęskni, kocha i czeka.”

/Adam Mickiewicz/

Uśmiech...

Ojciec ogląda zeszyt Jasia: - Czemu tak nierówno te literki piszesz? - To nie literki tato, to nuty.

Coś dla ducha...

„Kto się nie modli”

Pewien wieśniak, w dzień targowy zatrzymał się w zatłoczonej restauracji, w której zazwyczaj jadała miejscowa śmietanka. Wieśniak znalazł miejsce przy stole, przy którym siedzieli już inni i zamówił u kelnera jakieś danie. Gdy ten przyniósł je, wieśniak złożył ręce i odmówił modlitwę. Jego sąsiedzi obserwowali go z pełną ironii ciekawością a jeden z młodzieńców zapytał: -W domu też tak się zachowujecie? Modlicie się rzeczywiście wszyscy? - Wieśniak, który spokojnie zaczął jeść, odpowiedział: -Nie, również i u nas są tacy, którzy się nie modlą. - Młodzieniec zaśmiał się szyderczo: -Ach tak? A kto się nie modli? -Na przykład moje krowy, mój osioł, moje świnię...

Przypominam sobie, że raz po całonocnym marszu, usnęliśmy nad ranem w pobliżu lasu. Dervisz, który towarzyszył nam w drodze, krzyknął coś i oddalił się w kierunku pustyni, nie odpocząwszy ani przez chwilę. Gdy nastał dzień zapytałem go: - Co ci się stało? - Odpowiedział: -Widziałem słowiki, które świergotały na drzewach, widziałem kuropatwy w górach, żaby w wodzie i zwierzęta w lesie. Pomyślałem wówczas, że niedobrze byłoby, gdyby wszyscy chwalili Pana a ja sam spałbym, nie myśląc o Nim. (Sa'di) /Bruno Ferrero/